

## **Teza: radca prawny w programie telewizyjnym**

Zgodnie z art. 11 ust. 1 ustawy o radcach prawnych, wolność słowa i pisma tam określona dotyczy zachowań radcy prawnego przy wykonywaniu czynności zawodowych a nadany mu immunitet jest ograniczony do kręgu podmiotów wymienionych w art. 11 ust. 2 ustawy. Radca prawny występując w programie telewizyjnym, nawet jako pełnomocnik swojego klienta, wypełniał ważną funkcję publiczną i korzystał z konstytucyjnej wolności słowa.

Sygn. akt 127/18

### **ORZECZENIE**

z dnia 26 kwietnia 2019 roku

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie

w składzie następującym:

Przewodniczący SWSD Magdalena Śniegula – sprawozdawca

Sędziowie: SWSD Rafał Ziemiński, SWSD Andrzej Hryniewiecki

Protokolant: Aneta Stefańska

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego r.pr. Michała Jasiaka po rozpoznaniu w dniu 26 kwietnia 2019 r. na rozprawie sprawy radcy prawnego L. O.

obwinionego o czyn z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca o radcach prawnych w związku z art. 11 ust. 1 tejże ustawy oraz art. 6 ust. 2 i art. 31 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (załącznik do uchwały Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 28 grudnia 2010 r.)

z powodu odwołania z dnia 4 kwietnia 2018 r. obrońców obwinionego od pkt. 1 i 3 orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Olsztynie sygn. akt: D-3/18

orzeka:

1.

zmienia pkt. 1 zaskarżonego orzeczenia i uniewinnia radcę prawnego od zarzucanego mu czynu;

2.

zmienia pkt. 3 zaskarżonego orzeczenia i kosztami postępowania przed Okręgowym Sądem Dyscyplinarnym obciąża Okręgową Izbę Radców Prawnych w Olsztynie;

3.

kosztami postępowania odwoławczego w zryczałtowanej wysokości 1.200,00 zł (słownie: jeden tysiąc dwieście) obciąża Krajową Izbę Radców Prawnych w Warszawie.

## **UZASADNIENIE**

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Olsztynie dnia 4 kwietnia 2018r. rozpoznał sprawę radcy prawnego L. O. sygn. akt: D-3/18 obwinionego o to że:

W dniu 12 stycznia 2015 r. działając jako pełnomocnik dłużników w programie telewizyjnym „pytanie na śniadanie” wypowiadał się o kancelarii komorniczej jako o przestępcach, wskazując, iż „grasowali” oraz zarzucając im kradzież, czym dopuścił się czynu sprzecznego ze złożonym ślubowaniem radcy prawnego oraz naruszenia zasad wykonywania zawodu radcy prawnego, tj. za popełnienie przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca o radcach prawnych w związku z art. 11 ust. 1 tejże ustawy oraz art. 6 ust. 1 i 2, art. 11 ust. 2 i 3 art. 31 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (załącznik do uchwały Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 28 grudnia 2010r.)

1

W dniu 1 marca 2015 r. działając jako pełnomocnik dłużników w programie telewizyjnym „Państwo w Państwie” wypowiadał się o kancelarii komorniczej, iż nie prowadziła egzekucji sądowej lecz rozbój w biały dzień, a wszystkie prowadzone przez nią operacje nie miały jakiegokolwiek podstawy prawnej i jakiegokolwiek śladu legalności, czym dopuścił się czynu sprzecznego ze złożonym ślubowaniem radcy prawnego oraz naruszenia zasad wykonywania zawodu radcy prawnego tj. o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych w związku z art. 11 ust. 1 tejże ustawy i art. 6 ust. 1 i art. 11 ust. 2 i 3 i art. 31 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (załącznik do uchwały Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 28 grudnia 2010 r.)

2

orzekł:

1.

uznał winnym tego, że w dniu 12 stycznia 2015 r. występując jako pełnomocnik R. Z. (2) w programie telewizyjnym „pytanie na śniadanie” wypowiadał się o kancelarii komorniczej w Łodzi używając określeń, iż „grupa komornicza grasowała” a ich działania „miały cechy kradzieży”, tj. z przekroczeniem rzeczowej potrzeby, z naruszeniem dbałości o godność zawodu w działalności publicznej, okazując publicznie swój osobisty stosunek do komornika i asesora komorniczego z kancelarii komorniczej w Łodzi, czym dopuścił się popełnienia przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca o radcach prawnych w związku z art. 11 ust. 1 tejże ustawy oraz art. 6 ust. 2 i art. 31 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (załącznik do uchwały Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 28 grudnia 2010 r.) za co wymierzył obwinionemu karę upomnienia;

2.

uniewinnił obwinionego od popełnienia przewinienia dyscyplinarnego opisanego w pkt. 2 wniosku o ukaranie;

3.

zasądził na rzecz Okręgowej Izby Radców Prawnych w Olsztynie od obwinionego kwotę 2100,00 zł tytułem zryczałtowanych kosztów postępowania dyscyplinarnego.

Od niniejszego orzeczenia odwołanie wniosła na korzyść obwinionego adwokat J. Ż., zaskarżając orzeczenie w pkt. 1 i 3, wnosząc o uniewinnienie obwinionego od zarzucanych czynów i orzeczenie o kosztach postępowania. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła:

1.

obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, art. 4 k.p.k. art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. w zw. z art. 74<sup>1</sup> ustawy o radcach prawnych poprzez wybiórczą i wyraźnie jednostronną na niekorzyść obwinionego ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego poprzez bezpodstawne uznanie, że okolicznościach niniejszej sprawy sformułowania użyte przez obwinionego w programie „Pytanie na Śniadanie” wyemitowanym w dniu 12 stycznia 2015r. stanowią przekroczenie dozwolonej wolności wypowiedzi radcy prawnego działającego jako

pełnomocnik obywatela, podczas gdy sformułowania te, wypowiedzianym w programie emitowanym „na żywo” opisywały w sposób zrozumiały dla odbiorców programu zachowanie funkcjonariusza publicznego wobec obywatela;

2.

obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, art. 167 k.p.k. i art. 67<sup>1</sup> ust. 2 ustawy o radcach prawnych poprzez oddalenie wniosków dowodowych obrońcy obwinionego o zwrócenie się do Sądu Rejonowego dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi IV Wydział Karny sygn. akt IV K 645/17 o podanie stopnia zaawansowania sprawy i treści zarzutów wobec oskarżonego M. K. oraz do Izby Komorniczej w Łodzi czy zostało zakończone postępowanie dyscyplinarne przeciwko komornikowi J. K. oraz przesłuchanie świadków K. W. i J. Z.;

3.

błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który mógł mieć wpływ na treść wydanego w sprawie orzeczenia poprzez przyjęcie, iż postępowanie kamę przeciwko M. K. doprowadziło do postawienia mu zarzutów

wyłącznie w związku z czynami, których dopuścić się miał w dniu 7 listopada 2014r. w Kulanach, powiat mławski w związku z prowadzonym postępowaniem egzekucyjnym km 11043/14, podczas gdy treść i zakres zarzutów są znacznie szersze i obejmują czyny skierowane przeciwko mieniu kilku osób, a także pomocnictwo do przestępstwa przeciwko mieniu;

4.

obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, art. 630 k.p.k. i art. 70<sup>6</sup> ustawy o radcach prawnych poprzez obciążenie kosztami postępowania w całości radcę prawnego, podczas gdy w zaskarżonym orzeczeniu sąd uniewinnił od części zarzutów obwinionego, co winno skutkować już proporcjonalnym obciążeniem go kosztami postępowania, mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

Od niniejszego orzeczenia odwołanie wniosła także na korzyść obwinionego adwokat I. M., zaskarżając orzeczenie w pkt. 1 i 3, wnosząc o uniewinnienie obwinionego od zarzucanych czynów względnie o uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy ponownego rozpoznania i orzeczenie o kosztach postępowania.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła:

\*

1.

obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 74<sup>1</sup> pkt 2 u. r. p. w zw. z art. 6 ustawy o zmianie ustawy - prawo o adwokaturze oraz niektórych innych ustaw z dnia 7 listopada 2014 r., poprzez zastosowania w/w przepisu w brzmieniu obowiązującym przed 25 grudnia 2014 r. podczas gdy postępowanie dyscyplinarne w niniejszej sprawie zostało wszczęte w dniu 14 lutego 2017 r. - wobec czego zgodnie z przepisami' intertemporalnymi nowelizującymi ustawę o radcach prawnych - do postępowań wszczętych po wejściu w życie nowelizacji zastosowanie znajdują przepisy w nowym brzmieniu;

2.

obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 6 ust. 1 u. r. p. w zw. z art. 5 ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy — kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw w brzmieniu obowiązującym po 1 lipca 2015 r. podczas gdy do tej daty przedmiotowy przepis nie zawierał określenia „konsultacje prawne”;

3.

obrazę przepisów ustawy o zmianie ustawy - prawo o adwokaturze oraz niektórych innych ustaw z dnia 7 listopada 2014 r. - poprzez zastosowanie w/w przepisu w brzmieniu obowiązującym przed 25 grudnia 2014r., podczas gdy postępowanie dyscyplinarne w niniejszej sprawie zostało wszczęte w dniu 14 lutego 2017r. - wobec czego zgodnie z przepisami intertemporalnymi nowelizującymi ustawę o radcach prawnych - do postępowań wszczętych po wejściu w życie nowelizacji zastosowanie znajdują przepisy w nowym brzmieniu;

4.

obrazę przepisów prawa materialnego, a to art. 4§1 k.k. w zw. z art. 74' pkt 2 u. r. p. w zw. z art. 87 ust. 2 Konstytucji RP poprzez zastosowanie wobec obwinionego art. 6 ust. 2 i art. 31 Kodeksu Etyki Radców Prawnych w brzmieniu określonym Załącznikiem nr 8 do uchwały Nr 8/YIII/2010, podczas gdy przepisy te jako nie mające przymiotu większej względności dla obwinionego nie mogły być zastosowane przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny, który winien względem obwinionego zastosować przepisy Kodeksu Etyki Radców Prawnych w brzmieniu określonym w Załączniku do uchwały nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014r.;

5.

obrazę przepisów postępowania a to art. 413§2 pkt. 1 k.p.k. w zw. z art. 74' u. r. p. poprzez pominięcie w opisie czynu znamion z art. 11 ust. 1 u. r. p., że wypowiedź obwinionego miała miejsce przy wykonywaniu czynności zawodowych, z przekroczeniem granic określonych przepisami prawa i rzeczową potrzebą, co miało wpływ na treść orzeczenia;

6.

obrazę przepisów postępowania, a to art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 424§1 pkt. 1 k.p.k. i art. 170§1 k.p.k. w zw. z art. 74' u. r. p. poprzez oddalenie zgłoszonych przez obwinionego wniosków dowodowych oraz bezzasadne uzasadnienie w orzeczeniu kwestii powodów oddalenia tych wniosków dowodowych;

7.

obrazę przepisów prawa materialnego a to art. 54 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 10 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności poprzez przyjęcie, że wypowiedź obwinionego nie była objęta wolnością słowa w znaczeniu konstytucyjnym i konwencyjnym;

8.

art. 11 ust. 1 u. r. p. poprzez przyjęcie, że obwiniony biorąc udział w dniu 12 stycznia 2015r. w programie telewizyjnym jako pełnomocnik R. Z. (2) wykonywał obowiązki zawodowe, a nadto, że przekroczył granice przepisów prawa i rzeczowej potrzeby;

9.

art. 31 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (załącznik do uchwały Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 28 grudnia 2010 r.) poprzez przyjęcie, że obwiniony biorąc udział w dniu 12 stycznia 2015r. w programie telewizyjnym „Pytanie na śniadanie” publicznie okazał swój osobisty stosunek do komornika i asesora komorniczego.

**Wyższy Sąd Dyscyplinarny uznaje ustalenia Sądu I instancji za prawidłowe i przyjmuje je za własne. Czyn przypisany radcy prawnemu w orzeczeniu sądu I instancji, polegał na tym, że radca prawny dniu 12 stycznia 2015 r. występując jako pełnomocnik R. Z. (2) w programie telewizyjnym „pytanie na śniadanie” wypowiadał się o kancelarii komorniczej w Łodzi używając określeń, iż „grupa komornicza grasowała” a ich działania „miały cechy kradzieży”.**

Należy zauważyć, że sprawa dotyczyła bardzo medialnej i głośnej w całej Polsce egzekucji znanej pod hasłem „zajęcie ciągnika rolnikowi spod Mławy” , prowadzonej przez Kancelarię (...) w Łodzi, w której imieniu działał asesor

komorniczy M. K.. Asesor M. K. w styczniu 2015r. bezprawnie zajął ciągnik rolnika R. Z. (2), który nigdy nie był dłużnikiem. Dług miał mieszkający po sąsiedzku szwagier J. Z.. Pomimo okazania dokumentów, świadczących, że Pan Z. jest właścicielem ciągnika, asesor komorniczy zajął ciągnik i natychmiast go sprzedał, narażając J. Z. na szkodę w kwocie 90.000 zł. Komornik J. K. zrezygnował z funkcji komornika. W niniejszym postępowaniu rzecznik dyscyplinarny OIRP w Olsztynie wielokrotnie zwracał się do organów samorządu komorniczego o pełną informację o przebiegu i wyniku postępowań dyscyplinarnych w stosunku do komornika i asesora komorniczego, jednakże Komisja Dyscyplinarna przy Krajowej Radzie Komorniczej w piśmie z dnia 21 sierpnia 2017 r, (k 156) odmówiła udzielenia informacji na temat wyników postępowań dyscyplinarnych wskazując, że są one dostępne jedynie stornom postpowania dyscyplinarnego.

Natomiast przeciwko M. K. toczy się postępowanie karne, został wniesiony akt oskarżenia, w którym zarzuca mu się popełnienie 6 przestępstw, związanych z jego działalnością jako asesora komorniczego. W aktach sprawy znajduje się kserokopia aktu oskarżenia p-ko m.in. M. K. (k248-268). Na karcie 249-250 opisany jest czyn, w którym M. K. działał na szkodę R. Z. (2). W tym postępowaniu aktem oskarżenia jest objętych kilka osób, którym zarzuca się, że współpracowały z kancelarią komorniczą, asesorem M. K. w działaniach, mających na celu osiągnięcie korzyści majątkowych z bezprawnych działań egzekucyjnych. Ponadto, Wyższy Sąd Dyscyplinarny otrzymał pismo Sądu Rejonowego dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi, IV Wydział Kamy o sygn. akt IV K 645/17, który stwierdza, że przeciwko M. K. toczy się postępowanie kamę i wymienia zarzuty.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny zważył co następuje:

Odwołanie zasługuje na uwzględnienie.

Należy w pierwszej kolejności rozważyć, czy obwiniony radca prawny, występując w programie „Pytanie na śniadanie” podlegał regulacji art. 11 ustawy o radcach prawnych czy też korzystał z konstytucyjnej wolności słowa. Zgodnie z art. 11 ust. 1 ustawy o radcach prawnych, wolność słowa i pisma tam określona dotyczy zachowań radcy prawnego przy wykonywaniu czynności zawodowych a nadany mu immunitet jest ograniczony do kręgu podmiotów wymienionych w art. 11 ust. 2 u. r. p.:

„Art. 11.1. Radca prawny przy wykonywaniu czynności zawodowych korzysta z wolności słowa i pisma w granicach określonych przepisami prawa i rzeczową potrzebą.

2. Nadużycie wolności, o której mowa w ust. 1, stanowiące ściganą z oskarżenia prywatnego zniewagę lub zniesławienie strony, jej pełnomocnika lub obrońcy, kuratora, świadka, biegłego lub tłumacza, podlega ściganiu tylko w drodze dyscyplinarnej.”

Z kolei wykonywanie czynności zawodowych jest określone w art. 6 ust. 1 u.r.p.”

„Art. 6. 1. Świadczenie pomocy prawnej przez radcę prawnego polega w szczególności na udzielaniu porad i konsultacji prawnych, sporządzaniu opinii prawnych, opracowywaniu projektów aktów prawnych oraz występowaniu przed urzędami i sądami w charakterze pełnomocnika lub obrońcy.” Przy czym, jak słusznie zauważa obrońca obwinionego, w dacie zdarzenia przepis nie zawierał pojęcia „konsultacje prawne”. Ponadto, co ma znaczenie, opis czynu w sentencji orzeczenia nie zawiera stwierdzenia, że zarzucane obwinionemu nieetyczne, zdaniem sądu I instancji wypowiedzi, miały miejsce przy wykonywaniu czynności zawodowych.

Jeśli chodzi o wykładnię art. 11 ustawy o radcach prawnych, w tej kwestii wypowiadał się wielokrotnie Sąd Najwyższy m.in. w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2017 r. SDI 12/17 Wolność słowa a delikt dyscyplinarny radcy prawnego.

„Wyrażenie opinii, że w części medycznej składu orzekającego wystąpił "brak zdolności do logicznego rozumowania" i że część kompletu orzekającego "nie przeczytała ze zrozumieniem akt postępowania", nie upoważnia do zakwalifikowania zacytowanych zwrotów jako deliktu dyscyplinarnego.”

Zgodnie z art. 11 ust. 1 u.r.p., którego wykładni dokonał inny skład Sądu Najwyższego w wyroku z 27 września 2012 r., sygn. akt SDI 24/12, i z którą w całej rozciągłości identyfikował się skład rozpoznający niniejszą sprawę, „radca prawny przy wykonywaniu czynności zawodowych korzysta z wolności słowa i pisma w granicach określonych przepisami prawa i rzeczą potrzebą”. Unormowanie to przesądza, że wykonując czynności zawodowe, w szczególności sporządzając określone pisma w imieniu mandanta, radca prawny może w sposób swobodny dobierać treść i formę wypowiedzi, byleby nie przekraczać granic wyznaczonych w tym przepisie. Tym samym wypowiedzi radcy prawnego zawarte w pismach formułowanych w imieniu mandanta nie mogą stanowić podstawy odpowiedzialności dyscyplinarnej, jeżeli pozostają w granicach prawa i rzeczowej potrzeby ocenianej w kontekście całokształtu sprawy, w której czynność ta była podejmowana. Wypada podkreślić, że nie można wolności słowa, o której mowa w art. 11 ust. 1 u.r.p. utożsamiać z konstytucyjną wolnością słowa, gwarantowaną każdemu jako wolność osobista w art. 54 Konstytucji RP, bowiem radca prawny, sporządzając w imieniu mandanta pismo, nie realizuje własnej wolności osobistej, ale wykonuje czynności zawodowe.”

Powstaje pytanie, czy radca prawny występując w programie telewizyjnym, jako pełnomocnik swojego klienta, nadal świadczył pomoc prawną czy też wypełniał ważną funkcję publiczną i korzystał z konstytucyjnej wolności słowa. Bogate orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka pozwala spojrzeć szerzej, nie tylko na konstytucyjną ale także konwencyjną wolność słowa.

W uzasadnieniu wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 23 kwietnia 2015 r. LEX 29369/10 Trybunał stwierdza:

„Jeżeli chodzi o wypowiedzi poczynione poza salą sądową, należy wskazać, iż obrona klienta może być realizowana poprzez pojawienie się w wiadomościach telewizyjnych lub w drodze wypowiedzi do prasy, i przy pomocy takich kanałów adwokat może informować społeczeństwo o uchybieniach, które mogą wpływać na postępowanie przygotowawcze. Trybunał jest zdania, w tej mierze, iż nie można pociągać adwokata do odpowiedzialności za każdą wypowiedź opublikowaną w formie "wywiadu";[...]Podobnie, gdy sprawa jest szeroko komentowana w mediach ze względu na powagę jej okoliczności faktycznych oraz osób, których może dotyczyć, obrońca nie może zostać ukarany za naruszenie poufności postępowania sądowego, gdy jedynie wyraził swe osobiste poglądy dotyczące informacji, które już są znane dziennikarzom i które już mają zostać upublicznione, bez względu na to, czy będzie towarzyszyć im taki komentarz, czy nie. (...)Nadto, jakkolwiek uwagi skarżącego z pewnością miały negatywne konotacje, należy wskazać, iż pomimo ich pewnego agresywnego i poważnego wydźwięku, podstawowa kwestia poruszona w tej wypowiedzi dotyczyła prowadzenia śledztwa sądowego, które stanowiło kwestię zainteresowania publicznego, pozostawiając tym samym niewiele miejsca na ograniczenia wolności wypowiedzi. Poza tym adwokat powinien mieć możliwość skierowania uwagi opinii publicznej na potencjalne uchybienia w systemie sądowym, a konstruktywna krytyka może przynieść sądownictwu korzyści. (...)Niemniej jednak, mimo iż ochrona sądownictwa przed poważnie mu szkodzącymi bezpodstawnymi atakami może okazać się konieczna, zważywszy iż sędziowie nie mogą reagować na takie ataki ze względu na obowiązek zachowania dyskrecji, ochrona taka nie może skutkować zakazem wyrażania poglądów, poprzez osądy ocenne o wystarczającej podstawie faktycznej, w sprawach zainteresowania publicznego związanych z funkcjonowaniem wymiaru sprawiedliwości, lub zakazem wszelkiej krytyki pod adresem tego wymiaru. (...) Trybunał jest zdania, iż zaskarżone wypowiedzi skarżącego nie stanowiły poważnie szkodzących i zasadniczo nieuzasadnionych ataków na działalność sądów, lecz krytykę wymierzoną w sędziów M. i L.L. w toku debaty na temat kwestii zainteresowania publicznego dotyczącej funkcjonowania systemu sprawiedliwości, oraz w kontekście sprawy szeroko nagłaśnianej od samego początku. Mimo iż uwagi te mogą co prawda zostać uznane za ostre, niemniej jednak stanowiły osądy ocenne o wystarczającej podstawie faktycznej. (...) Trybunał wielokrotnie podkreślał, iż ingerencja w wolność wypowiedzi może mieć zniechęcający wpływ na wykonywanie tej wolności - ryzyko, którego nie znosi relatywnie łagodny wymiar grzywny. Należy także wskazać, iż wymierzenie kary adwokatowi może mieć konsekwencje bezpośrednie (postępowanie dyscyplinarne) lub pośrednie (przykładowo w odniesieniu do jego wizerunku oraz zaufania ze strony opinii publicznej i klientów). (...) Wobec powyższego Trybunał uznaje, iż wyrok skazujący skarżącego za współudział w zniewadze może zostać uznany za nieproporcjonalną ingerencję w jego prawo do wolności

wypowiedzi, a tym samym nie był on "niezbędny w demokratycznym społeczeństwie" w rozumieniu art. 10 Konwencji. W związku z tym miało miejsce naruszenie art. 10 Konwencji."

Z kolei w uzasadnieniu wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 4 kwietnia 2013 r. Lex 4977/05 Trybunał stwierdza:

„Skarżący jest adwokatem i prezesem rady adwokackiej w Moskwie. Trzeba wskazać, iż szczególny status adwokatów daje im do odegrania główną rolę w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości jako pośredników pomiędzy społeczeństwem a sądami, a taka pozycja tłumaczy zwykle ograniczenia nakładane na postępowanie członków palestry. Jednakże [...] adwokaci mogą także korzystać z wolności wypowiedzi i mają prawo do publicznego komentowania wymiaru sprawiedliwości z tym zastrzeżeniem, iż ich krytyka nie przekracza określonych granic. Trybunał nie przekonuje argument [pozwanego] rządu, że z powodu swego prawniczego wykształcenia i autorytetu skarżący powinien był wykazać się szczególną uważnością przy doborze słów. Po pierwsze, skarżący zwracał się do widzów programu telewizyjnego, a nie do publiczności złożonej z prawników. (..) W tych okolicznościach nie można pociągnąć skarżącego do odpowiedzialności za dobór słów wobec braku stosowania tego samego standardu precyzji, jakiego należy od niego oczekiwać w trakcie przemowy sądowej lub w wypowiedziach pisemnych skierowanych do sądu. Po drugie, format rozmowy, pomiędzy skarżącym a urzędnikiem państwowym miał na celu zachęcanie do wymiany poglądów, a nawet do sprzeczki, w sposób pozwalający na wzajemne równoważenie się wypowiedzanych opinii oraz na to, by debata przyciągnęła uwagę widzów. Prezenter zadawał uczestnikom pytania, przy czym część pytań sugerowała istniejące napięcie w relacjach pomiędzy ministerstwem sprawiedliwości a moskiewską radą adwokacką. Dyskusja była transmitowana na żywo, a skarżący nie był w stanie przeformułować ani doprecyzować swych słów przed ich upublicznieniem”.

W kontekście ugruntowanego orzeczenia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka krytyka wypowiedziana przez adwokata (radcę prawnego), nawet ostra, dotycząca organów wymiaru sprawiedliwości jest dozwolona. Jeżeli jest realizowana przez adwokata czy też radcę prawnego w programie telewizyjnym, szczególnie prowadzonym na żywo, jak w niniejszej sprawie, nie można do nich stosować tego samego standardu precyzji, jakiego należy od niego oczekiwać w trakcie przemowy sądowej lub w wypowiedziach pisemnych skierowanych do sądu.

Przechodząc na grunt przepisów Kodeksu Etyki Radcy Prawnego Wyższy Sąd Dyscyplinarny uznaje za uzasadniony zarzut obrońcy obwinionego, obraży art. 31 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (załącznik do uchwały Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 28 grudnia 2010 r.) poprzez przyjęcie, że obwiniony biorąc udział w dniu 12 stycznia 2015r. w programie telewizyjnym „Pytanie na śniadanie” publicznie okazał swój osobisty stosunek do komornika i asesora komorniczego. W wypowiedziach obwinionego nie chodziło o osobisty stosunek do komornika sądowego i asesora ale o sposób sprawowania przez nich funkcji. Ponadto, obrońca obwinionego zarzucił nie zastosowanie odpowiednio art. 4 k.k. w zw. z art. 74<sup>1</sup> u.r.p. tj. przepisów względniejszych dla sprawcy. Należy stwierdzić, że zarówno art. 6 ust. 2 dawnego kodeksu etyki (KERP 2010) jak i obecnie obowiązującego (KERP 2014) zawierają identyczne regulacje, w zakresie dbałości o godność zawodu:

KERP 2010 Art. 6 ust. 2. „Radca prawny obowiązany jest dbać o godność zawodu przy wykonywaniu czynności zawodowych, a także w działalności publicznej i w życiu prywatnym.”

KERP 2014 Art. 11. ust. 1 „Radca prawny obowiązany jest dbać o godność zawodu nie tylko przy wykonywaniu czynności zawodowych, ale również w działalności publicznej i w życiu prywatnym.”

Jednakże, w świetle powołanych argumentów Wyższy Sąd Dyscyplinarny nie dopatrył się w działaniach obwinionego radcy prawnego naruszenia godności zawodu w działalności zawodowej ani publicznej.

Ponadto, Wyższy Sąd Dyscyplinarny stwierdza, że nadanie Radzie Izby Komorniczej w Łodzi w niniejszym postępowaniu statusu strony pokrzywdzonej było nieuzasadnione. Zgodnie z art. 68 ust. 5 u.r.p. pokrzywdzonym jest osoba, której dobro prawne zostało bezpośrednio naruszone postępowaniem radcy prawnego określonym w art. 64 u .r. p. Samodzielne zdefiniowanie w tej ustawie osoby pokrzywdzonej nie uzasadnia sięgania do art. 49

§ 1 k.p.k. (zawierającego nieco szerszą definicję), czy też do art. 54 § 1 k.p.k. (zob. art. 68 ust. 1 u. r. p.). Bez wątplenia natomiast, w interpretacji pojęcia bezpośredniego naruszenia dobra prawnego deliktem dyscyplinarnym, zawartego w art. 68 ust. 5 u. r. p., nie sposób pominąć wykładni, jaką prezentuje się w orzecznictwie i w literaturze prawniczej na płaszczyźnie unormowań prawnokamych. Sąd Najwyższy zwracał już na to uwagę w swym orzecznictwie dotyczącym spraw dyscyplinarnych radców prawnych podkreślając (wyrok SN z dnia 9 czerwca 2016 r., SDI 17/16), że kluczowe znaczenie dla prawidłowego ustalenia, czy dany podmiot dysponuje atrybutem pokrzywdzonego jest stwierdzenie bezpośredniości naruszenia dobra prawnego tego podmiotu konkretnym postępowaniem, będącym przedmiotem osądu. Odsyłając tu do wyводу przywołanego judykatu, w tym miejscu warto jedynie ponownie zaakcentować, że istota owej bezpośredniości naruszenia dobra prawnego tkwi w tym, iż brak jest jakichkolwiek pośrednich ogniw pomiędzy naruszeniem dobra prawnego (interesu) danego podmiotu a stwierdzonym zachowaniem stanowiącym przewinienie dyscyplinarne, a zatem, że interes ten musi być naruszony (a nie zagrożony) wprost. W przypadku organów samorządu komorniczego trudno mówić o takiej sytuacji. Zgodnie z art. 75 ustawy o komornikach to właśnie organy samorządu komorniczego rozpatrują sprawy dyscyplinarne komorników i asesorów komorniczych. Rozpoznaje je komisja dyscyplinarna, powołana przez Krajową Radę Komorniczą, natomiast organy samorządu komorniczego wszczynają postępowanie dyscyplinarne komorników i asesorów komorniczych. Trudno więc z jednej strony być odpowiedzialnym za wszczynanie i prowadzenie postępowań dyscyplinarnych komorników i być pokrzywdzonym działaniami sygnalizacyjnymi, choćby dokonany w ostrej formie, o nieprawidłowościach zauważonych w działalności konkretnej kancelarii komorniczej. Rada Izby Komorniczej mogłaby być stroną pokrzywdzoną w sprawie gdyby obwiniony krytycznie wyrażał się o jej funkcjonowaniu jako organie samorządu komorniczego, jednakże takie działanie nie jest zarzucane obwinionemu.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny ograniczył zakres rozpoznania tylko do poszczególnych uchybień. Zgodnie bowiem z art. 436 k.p.k. „Sąd może ograniczyć rozpoznanie środka odwoławczego tylko do poszczególnych uchybień, podniesionych przez stronę lub podlegających uwzględnieniu z urzędu, jeżeli rozpoznanie w tym zakresie jest wystarczające do wydania orzeczenia, a rozpoznanie pozostałych uchybień byłoby przedwczesne lub bezprzedmiotowe dla dalszego toku postępowania.”

O kosztach postępowania Wyższy Sąd Dyscyplinarny orzekł na podstawie art. 70<sup>6</sup> ust. 1 i 2 ustawy o radcach prawnych w związku z §1 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 Uchwały Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 20 marca 2015 r. nr 86/IX/2015.

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w sentencji.